KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Czerwca. — Rok 1843. Środa. № 167. Jutro, SS. Piotr i Paweł. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Heroldja Królestwa Polskiego. W dalszym ciągu uwiadomienia swego z dnia 5 (17) Stycz: r. b. Ner 66,317, podaie do powszechnej wiadomości: że N. PAN Najmiłościwiej nadać raczył Dyplomaty, zatwierdzaiące Szlachectwo dziedziczne i na używanie herbu, osobom wylegitymowanym z tytułu nabytego przed ogłoszeniem Prawa, mianowicie: Z artykułu 17go ustępu 1go: Smoczyńskiemu Kar:-Bor: h. Niwa. Z artykułu 17go ustępu 2go litery E: Lepigé Jan:-Grzeg: h. Granatnik. Oraz Dyplomaty na Szlachectwo dziedziczne, uabyte po ogłoszeniu Prawa i używanie herbu osobom następuiącym: d'Alfonce Alexan: h. Sentomerski. Emich Jano: h. Krzyżak. Hejmer Wilhel:-Jano: h. Hejmer. Koitkowskim Józefo: i Winc: h. Postoia. Królikowskiemu Franc:-Xaw:, Andrz:, Mikołai: h. Zaporaj. Lineburg Ludw: h. Palmy. Pawłowskiemu Anastaz: h. Poreca. Rogalskiemu Wal: h. Bodziec. Thym Edw: h. Lazur. Wentz'l Józ: h. Zbroja. Wójcickiemu Jano:-Felix: h. Pracowit.

Wczoraj na błoniach obozowych, przed J. C. W. WIELKIM Xięciem MICHAŁEM, odbyły paradę wszystkie pułki wszelkiej broni będące w Warszawie i okolicach. Wieczorem J. C. W. WIELKI XIĄŻĘ raczył znajdować się na widowisku w Teatrze Rozmaitości. Dziś rano wyiechał za granicę.

J. X. W. Xiążę *Kasselski* wczoraj rano wyiechał do *Nowogieorgiewska*, zkąd udał się do *Petersburga*.

W orszaku J. C. W. WIELKIEGO Xcia MICHAŁA, są: Jenerał-Maior *Tołstoj*, Doktor *Wilje*, Adjutanci: Pułkownik *Ogarow*, Porucznik *Totenborn*, Maior korpusu Feldjegrów *Iwanow*, Ober-Oficer tegoż korpusu, i 5ciu Oficjantów.

Zofja z *Finków* 1go ślubu *Rosengardt*, 2go *Obuch Woszczatyńska*, onegdaj zeszła z tego świata w 80tym roku życia. Pogrążona w smutku Familja, zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na wyprowadzenie zwłok Jej z Domu Nr 600 lit: C, na smętarz Powązkowski iutro o godzinie 5tej po południu, oraz na żałobne Nabożeństwo poiutrze o godzinie 10tej z rana, odbyć się maiące. (Art: nad:). Tylko skromne modły, lecz usty szczeremi i pełnemi Bogobojności do Wszechmocnego wznoszone, dosięgaią miejsce u Tronu PRZEDWIECZNEGO; raduj się duszo *Zofji*, Twoie ziemskie czyny i spędzone życie, nacechowane w całem rozumieniu chrześcjańską dobroczynnością, oraz pełnienie obowiązków *Babki*, *Matki*, *Małżonki*, *Przyiaciołki i Opiekunki* pod każdym względem cierpiących i pocieszycielki w zmartwieniach, zjednały i ubłagały dla Ciebie to miejsce na które przez skryte poświęcenia zasłużyłaś; kto znał *Zofją* pierwszego ślubu *Rosengardt*, powtórnego *Obuch Woszczatyńską*, nie odmówi łzy żalu a razem westchnienia za duszę Tej wzorowej Chrześcjanki. Nie liczne zebranie, lecz otoczona trumna prawemi i szczeremi Przyiaciołmi, niech będzie oznaką i nagrodą uwielbianych czynów chwil z Wami spędzonych. Już ziemskie istnienie zakończyłaś Zofjo, lecz czyny Twoie poniesie z sobą każdy w miejsca, gdzie z Tobą złączony na zawsze zostanie. J. *Schultz*. — JP. *Troester* powodowany *uczuciami ludzkości*, ma zamiar w przyszłą Sobotę pokazywać na dochód Zakładu Osjerociałych Wychowańców i Ochron ubogich dzieci przy Warsz: Towarzystwie Dobrocz: *Dioramę* Karola *Gropjus*. Biletów na ten cel dostać można w Sklepie Ubogich u Członka *Konopackiego*, po zwykłej cenie, zostawiaiąc do woli łaskawych Dobroczyńców wniesienie wyższej ofiary. — Nr 26ty *Ziemianina*, Tygodnika Rolniczo-Technologicznego, opuścił prasę, mieści: O przeszkodach w zaprowadzeniu doskonalszych pługów i środkach ich usunienia. Uwagi nad gospodarstwem w Meklemburgu. Spis przedmiotów w 1m półroczu zawartych, którego prenumerata kończy się z niniejszym Numerem. Na półrocze 2gie prenumerować można iak dotychczas na prowincji na Urzędach i Stacjach poczt:, a w Warsz: w Kantorze Głównym w Rynku Starego-Miasta Nr 61 i w Księgarniach. O wczesne zapisywanie się, Redakcja najuprzejmiej uprasza. Kassom zaś Ekonomi-

cznym z Miast, które prenumeratę opłaciły, donosi, że kwity i exemplarze odesłane zostały za pośrednictwem właściwych Rządów Gubernjalnych. — Nieznaiomy zostawił wczoraj w biurze iednego dukata w złocie, na stoliku; ponieważ nie zgłosił się, przeznacza się na Osieroconych Wychowańców Towarzystwa Dobroczynności. Z saskiego ogrodu wpłynęło 26go b. m. zł. 19 gr. 10. — Wypraktykowany za granicą i w Warszawie, założyłem nowy *Warsztat Krawiecki* przy uli: Długiej w domu zwanym *Potkańskich* pod Nr 557, który mam zaszczyt polecić Szano: Publiczności, z zapewnieniem iak najgruntowniejszej roboty i rychłej usługi podług najświeższych żurnali paryzkich. Na żądanie ukończyć mogę kompletną Garderobę męzką, w przeciągu 24ch godzin. Franc: *Śliwiński*. — *Andruszkiewicz* Jan Fornal, onegdaj pławiąc konia w Wiśle, spadł z niego i utonął; ciała iego mimo poszukiwań, dotąd ieszcze nie znaleziono. — Dziś nadszedł świeży transport Wody *Buskiej* do głów: Składu Wód mineral: natural: M. B. *Gordon* przy uli: Długiej; o czem ma zaszczyt donieść. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł., r. s. 14 k. 80 (zł. 98 gr. 20); kupon kop: 5/6. — Na magicznem widowisku *Boska* i wczoraj cała sala była Widzami napełnioną. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Pewnym Jegomości* przywołani, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*. Zabawa Tancerska ułożona przez JP. *Tagljoni* a wykonana przez pierwszych Artystów i Artystki naszego Baletu, nader zadowoliła Publiczność; układ, wykonanie i śliczne ubiory łączyły się dla ogólnej przyiemności.

Z Petersburga 8/20 Czerwca. — N. CESARZ JMć, z powodu zgonu Jenerał-Feldmarszałka Xięcia *Wittgenstejna*, Najwyżej rozkazać raczył, iżby na pamiątkę znakomitych zasług iego Tronowi i Ojczyznie, wszystkie wojska lądowe przywdziały żałobę na dni trzy. — N. CESARZ rozkazał, termin na oddawanie do rewizji przywożonych z zagranicy przez podróżuiące osoby, książek, rysunków, mapp, planów i t. p., zamiast dotychczasowego 6cio-miesięcznego, naznaczyć 3chmiesięczny. — Przed nieiakim czasem donieśliśmy, że N. CESARZ JMć raczył wspaniale obdarzyć Kościół parafjalny Płocki w Królestwie Polskiem, ofiaruiąc doń Naczynia kościelne, których ta Świątynia została pozbawiona przez popełnioną w niej kradzież. Widzieliśmy tu ten dar prawdziwie Królewski, i nie możemy z tej okoliczności nie wspomnieć o Artyście, któremu polecone było wykonanie szczodrej myśli Najiaśniejszego Darodawcy. Naczynia te są roboty P. Karola *Boianowskiego*, rodem z *Krakowa*, zamieszkały on i dobrze iest znany tu w *Petersburgu*, z prawdziwie goruiącego talentu w swym kunszcie. Nazwaliśmy go *Artystą*, bo robotami swemi P. Boianowski godnie odpowiada temu szlachetnemu nazwaniu. Dawniej iuż znaliśmy niektóre z nich, ale w wykonaniu tej, o której mówimy, zdało się nam, że Kunsztmistrz sam siebie przeszedł, taka iest piękność formy, takie bogactwo ozdób połączone z najlepszym smakiem, czystość rysunku i doskonałość wyrobienia. (T. P.)

Anglja. — W *Londynie* zbankrutował spekulant, który spekulował papierami hiszpańskiemi, na 600,000 dukatów. — Dano rozkaz aby w *Irlandji* wojskowi ukazywali się w Kościołach kompletnie uzbroieni, i aby na około Kościołów liczne krążyły patrole. — *Okonel* prawie codzień prezyduie na różnych naradach z swymi stronnikami. Teraz kilkakroć na ucztach wniósł toast za zdrowie Królowej *Wiktorji*, a gdy doniesiono, że ma do *Irlandji* wkroczyć znaczna siła zbrojna angielska, odrzekł: „Tem lepiej, ci Żołnierze przysporzą nam intratę bo nasz Lud iest ubogi. Żyjmy z niemi w zgodzie, a będzie wszystko spokojnie.” — Pod *Roczester* pojmano złoczyńcę, który umyślnie podpalił gumno, aby być skazanym na wygnanie, i tem samem zabezpieczyć się od głodu. — Hrabia Maurycy *Dietrichstein* ma być mianowany Posłem Austrjackim przy dworze Angiels: — W *Liwerpoolu* 15go b. m. pożar znowu zrządził szkody na 28,000 dukatów.

Francja. — Xżna *Orleańska* odwiedza często szpitale i inne zakłady dobroczynne któremi opiekuie się gorliwie. — Dzienniki francuz: błagaią teraz Nieba, aby im zachowały *Hiszpanję* i *Irlandję*, które iedynie ieszcze dostarczaią materji

do zapełniania kolumn gazetowych. — Xżę *Joinville* (Żuęwil) za powrotem do Europy uda się z swoią Małżonką do Niemiec. — *Chateaubriand* (Szatobrian) wyiechał do *Bareż*. — Mufty *Algieru* skazany iest za związek z *Abdelkaderem* na wygnanie do wyspy Stej *Małgorzaty*. — Xżę *Bordeaux*(Bordo)przybył do *Padwy*.— Xżniczka *Adelajda* Siostra Króla Francuz: uda się na nieiaki czas do *Neapolu*. — Rozsiano bardzo wątpliwą pogłoskę, że Ojciec Sty przybędzie do *Paryża*. — W tych dniach szereg powozów wysłany koleią żelazną z *Paryża* do *Ruan* natrafił na parę koni, które robotnicy zostawili na szynach; parowóz rozgruchotał ie na miejscu, z resztą nie było innego nieszczęścia. — W armji francuz: 5851 Oficerów ma order legji honorowej. — W *Paryżu* zawarto znaczne zakłady, że nie minie kwartał, a *Espartero* albo szukać będzie bezpieczeństwa we *Francji*, albo postrada życie.

Hiszpanja.— W *Madrycie* nieprzyiemne wrażenie sprawiła u Ludu nominacja *Wan-Halena* na Dowódzcę wojsk wysłanych do *Andaluzji*.

Turcja. — Nowy Hospodar Wołoszczyzny *Bibesko* za zwiedzeniem prowincji przyiedzie do *Stambułu*. — Pełnomocnik *Perski* za pierwszy warunek układów podaie, aby Porta udzieliła dymisję *Nedszybowi* Baszy Bagdadu, który dowodził wyprawą do *Kerbelah*. — W *Syrji* zachodzą nowe spory o to czy naczelnik *Druzów*, czy też naczelnik *Maronitów* ma rezydować w *Deir el Kamor*; Poseł Angielski oświadczył się za pierwszym, a francuzki za drugim.

Rozmaitości. — W *Krakowie* 16go b. m. dano na ukończenie letnich widowisk w Teatrze przez Artystów Polskich ostatnie przedstawienie. JPanna *Palczewska* była przez dni kilkanaście w *Wiedniu*. Do Krakowa na czas iakiś przybyli Operzyści *Niemieccy* pod dyrekcją P. *Burghauzera*. — Fortepjanista Leopold *Mayer* udaie się z *Wiednia* do *Bukarestu*. — W Teatrze w *Pale Roial* przedstawiaią Krotochwilkę, pod tytułem: „Podróż między Niebem a ziemią;" intryga dzieie się na balonie. — Skrzypek Henryk *Vieuxtemps* (Wjetan) przybył do *Pragi czeskiej*. — W *Szwajcarji* w Kantonie *Lucerny*, niedawno 18to-letnia Córka ubogiego Pastucha, w niedzielę przy drzwiach kościoła modliła się klęcząc, łzy zrosiły iej twarz śliczną. Podróżuiący Anglik zastanowił się, zbliżył się i zapytuie, o co Pana BOGA tak rzewnie prosi. Dziewica nic nie odpowiada i ieszcze rzewniej swe modły ponawia. Anglik czeka, trwa to przeszło godzinę; skończyło się Nabożeństwo, pobożni wszyscy opuszczaią kościół, Dziewczynka ieszcze ponawia modły. Powtórnie Cudzoziemiec zbliża się i wzywa na miłość BOZKĄ aby mu odpowiedziała. Dziewczynka przeżegnawszy się wielekroć i uderzywszy się w piersi, rzecze: „Domyślam się, że Pan iesteś iakiś poczciwy człowiek, przebacz że nie wstaię, bo nie mam trzewików i nie odważę się wstać boso". „Anglik przypatrzywszy się iej prześlicznej twarzy, tak został przeięty iej wdziękami, iż wzniosłszy oczy ku Niebu, rzecze: „Jesteś zapewne bardzo ubogą i przysiągłbym iż iesteś iedną z najcnotliwszych; niech się dzieie wola Boża; czy masz Rodziców?" „Mam bardzo ubogiego Ojca Pasterza." „Czy życzyłabyś zostać moią... małżonką?" Na te słowa Dziewczyna wstaie nagle... Anglik postrzega iej malutką nóżkę; to go ieszcze bardziej unosi. „Odpowiedz luby aniele, czy życzysz być moią małżonką? Jestem bardzo bogatym i mogę być ieszcze bogatszym" „Nie... nie mogę." „Atoż dla czego?.." „Bo iuż mam narzeczonego, którego kocham." „Któż iest ten szczęśliwy?... „Jest to tak iak mój Ojciec, ubogi Pastuszek." „Kochasz go?" „Ah kocham! i właśnie teraz błagałam BOGA aby nam łaskawie raczył błogosławić." Tu Anglik ukląkł przed kościołem; po modlitwie powstał i rzekł: „Zaprowadź mię do twego ojca." Stało się, poznał staruszka i iego przyszłego zięcia. Uszczęśliwić poczciwego, ubogą rodzinę, iest to być prawdziwie szczęśliwym. „Kupcie sobie posiadłość zdolną was i wasze przyszłe potomstwo przyzwoicie utrzymać. Ja zapłacę i będę szczęśliwym w waszem szczęściu. To zostało uskutecznionem. (Opis tego prawdziwego zdarzenia znajduie się w gazecie *Jenewskiej*.)

SZARADA.

Trzecie, *pierwsze*, owoce, choć nie bardzo cenne.
Miłe są *drugie*, *pierwsze*, najmilsze wiosenne.
Wszystkie, zasadzki, dzieło chciwości człowieka,
Mieszkańcy *drugiej*, *trzeciej!* strzeżcie się z daleka.
(Zeszła Szarada *Wiśnie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chreściatycki Jen: zPiaseczna; Helmerson Jen: zBrześcia Litew:; Botwinko Trof: Adm: Xię: Ło: z Łyszkowic; Wojda Kazi: Naczel: Pow: Kuiaw: z Włocławka; Wielopolski Ale: Margrabia z Kielc; Morawski Piotr Oby: z Gawłowa; Hornowski Józ: Oby: z Łochowa; Komirowski Ant: Oby: z Jasiennicy; Eliasiewicz Mich: Dz: z Gub: Mohilews:; Okęcki Piotr Dz: z Grzymkowa; Panczykowski Artysta Drama: z Krakowa.

DONIESIENIA.

Dnia 7 Sierpnia r. b. od godziny 9ej z rana, sprzedawane będą przez publiczną licytacją w Królewsko-Pruskiem Stadzie Głównem w Trakehnen, wyranżerowane iak zwykle corocznie OGIERY i KLACZE, oraz 40 do 50 sztuk 4-letnich Ogierów i Klaczy wierzchowych i powozowych, każdej używanej wysokości, uieżdzonych i nieanglezowanych, a to za gotową w kurancie wyliczyć się maiącą zapłatą.— Trakehnen dnia 13 Maia 1843 r. *de Muehlheim.*

Niżej podpisany, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, że w założonej przez niego w M. Radomiu, przy ul: Rwańskiej, w kamienicy P. Burgharta, pracowni robót JUBILERSKICH i Złotych, można nabyć rozmaitych wyrobów i srebrnych, jakoteż takowe obstalować. Za dobroć i probę srebra, oraz umiarkowaną cenę, zaręczam.
Alexander Bethier.

W KANTORZE WERTHEJMA
przy ulicy Miodowej pod filarami, są do nabycia **SERJE WYLOSOWANE**, z pożyczki **STOPIĘCDZIESIĄT-MILJONOWEJ**. Ciągnienie rozpocznie się w Następuiącą SOBOTĘ. W tymże Kantorze dostać można LOSÓW do Pierwszej Klassy 62giej Loterji całkowitych i częściowych. A. *Werthejm.*



W Owczarni Woli Pękoszewskiej w Gub: Mazow: Pow: Rawskim, znajduie się 60 sztuk MACIOR Merynosowych, od lat 4 do 8 wieku maiących, do sprzedania.

KANTOR TŁUMACZEŃ, PROSB i KORESP:
pod Nrem 955 naprost Banku.

Jest do umieszczenia w znacznych Dobrach, Majster-Piwowar, w angielsk: browarach wyuczony robienia Porteru i Piwa w różnych gatunkach, oraz w Gorzelnictwie metody Pistorjusza uzdatniony, przytem w chlubne świadectwa talentu i prowadzenia się uczciwego opatrzony.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połud: 15.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, 19ty raz *Córka Adwokata.* 95ty raz *Nowy Rok.*— Jutro, 59ty raz *Jan z Paryża.* Tańce.

Dziś w Ogrodzie Wiejskim przy ul: Mokotowskiej, ORKIESTRA pod Dyrek: JP. *Daneckiego*, grać będzie od godz: 5ej z południa.

Dziś naBawarskiem Piwie, pod Lipką, przy ul: Przeiazd, *Tercet* z Pragi Czeskiej grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa przy ul: Bielańsk: i Tłumac: N. 600, Panny *Noires* grać będą.

Dziś wOgrodzie przy ulicy Leszno na Działyńskiem, *Śpiewacy Alpejscy* grać i śpiewać będą.

Jutro w Ogrodzie P. Ohma za Wolskiemi rogatkami, MUZYKALNA ZABAWA pod Dyr: JP. *Szyndlera.*

Jutro w Wierzbnie od godziny 4tej z południa, Orkiestra pod Dyr: JP. *Daneckiego* grać będzie.

Jutro w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Podpisany utrzymuiąc Ogródek pod Nr 759, przy ulicy Elektoralnej obok W. Kurtza, zachęcony przez Amatorów graiących w Kręgle, ośmielił się dziś po raz drugi puścić 12 GĘSI w Kręgle, i iutro takąż samą liczbę. Stawka na 3 kule gr. 10. M *Baranowski.*

Jutro w Zaciszu ORKIESTRA pod Dyr: JP. *Kubełki* grać będzie. Przytem dostać będzie można: CIAST, POTRAW i NAPOJÓW. *Gładyszewski.*

Jutro na Saskiej-Kępie pod Nrem 14, *Śpiewacy Alpejscy*, (a w razie niepogody, w Kawiarni w domu Boka przy rogu ulic Nowo-Senator: i Senat:) grać będą.

Jutro w *Kaskadzie* za Marymontskiemi Rogatkami, dla uprzyiemnienia Łaskawym Gościom chwil, tamże przechadzki używaiącym, TERCET z Czeskiej Pragi, grać będzie.

Zawiadamiam niniejszem, że iak dotąd tak i na przyszłość, utrzymywać będę RESTAURACJE moią w Pałacu dawniej Potkańskich zwanym a teraz Wgo Piotrowskiego, pod Nrem 557, od frontu na 1szem piątrze. J. *Sbarbori.*

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarskiej i Sowiej, na Sniadanie: Indyk, Kapłonki i Kaczki młode, Pieczeń baran: i huzar:, Polędwica, Ozór, Zrazy, Kotlety, Flaki, Chłodnik, Kurczęta, Raki, Szparagi i Kalafjory.— Poiutrze, Jesiotr, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Węgórz, Zupa, Raki.